

Sygn. akt I ACa 704/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SO del. Beata Byszewska (spr.)

Protokolant: Weronika Kotusiewicz

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1), A. S., W. M., R. S., M. S. (2), D.S., B. W. (1) i T. N.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 września 2013 r.

sygn. akt II C 388/09

I. odrzuca apelację powodów w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego;

II. zmienia zaskarżony wyrok:

1. częściowo w punkcie drugim w ten sposób, że zasądzoną na rzecz M. S. (1) kwotę 943 057,12 zł (dziewięćset czterdzieści trzy tysiące pięćdziesiąt siedem złotych dwanaście groszy) podwyższa do kwoty 1 183 057, 12 zł (milion sto osiemdziesiąt trzy tysiące pięćdziesiąt siedem złotych dwanaście groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzone na rzecz A. S., W. M., R. S., M. S. (2), D. S., B. W. (1) i T. N. kwoty po 404 167,34 zł (czteryście cztery tysiące sto sześćdziesiąt siedem złotych trzydzieści cztery grosze) podwyższa do kwot po 507 024, 48 zł (pięćset siedem tysięcy siedem złotych dwadzieścia cztery złote czterdzieści osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego;

IV. koszty sądowe powstałe w postępowaniu apelacyjnym przejmują na rachunek Skarbu Państwa -Sądu Apelacyjnego w Warszawie

Sygn. akt ACa 704/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 06 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz: M. S. (1) kwotę 943 057,12 zł oraz na rzecz A. S., W. M., R. S., M. S. (2), D. S., B. W. (1) i T. N. kwoty po 404 167,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz nie obciążył powodów kosztami postępowania w sprawie i przejął je na rachunek skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Właścicielem, stanowiącej gospodarstwo rolne o powierzchni 82,6089 ha, nieruchomości położonej w O., był do 1949 roku M. S. (3). Nieruchomość tę nabył z parcelacji majątku O. na mocy orzeczenia Wojewody (...) z dnia 16 września 1937 r.

W 1939 roku właściciel majątku O., na mocy wstępnej umowy przyrzeczenia kupna-sprzedaży, zobowiązał się sprzedać matce M. S. (3) M. S. (4) nieruchomość rolną o powierzchni 19,50 ha, zaś jego siostrze S. S. (2) nieruchomość o powierzchni 18 ha – obie wydzielone z majątku O.. Nigdy nie doszło do formalnego przeniesienia własności tych nieruchomości w drodze umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego. Po zakończeniu wojny M. S. (3) wszedł w posiadanie swego gospodarstwa, które w czasie wojny nie uległo zniszczeniom.

Na przedmiotowej nieruchomości w 1914 roku został wybudowany dom, który M. S. (3) rozbudował w latach 30. W rozbudowę poprzednik prawny powodów zainwestował znaczne kwoty. (...) na dom były sprowadzane z zagranicy, np. tynki, filary, posągi, terakota, płytki, kafelki.

Na podstawie orzeczenia Wojewody (...) z 19 maja 1949 r. (nr(...)) oraz utrzymującego go orzeczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 7 listopada 1949 r. (nr UR.PO.II.2/45) Skarb Państwa, w trybie art. 2 ust. 1 lit. E dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, przejął na własność nieruchomość rolną o pow. 82,6089 ha, zapisaną w KW O. tom I k. 19 oraz przylegające do niej dwie parcele o powierzchni 35,50 ha, pochodzące z nieruchomości rolnej O..

Przejęcia pod Zarząd Państwowy Nieruchomości (...) O. o powierzchni 82.6089 ha oraz dwóch parceli o powierzchni 35,5000 ha, pochodzących z nieruchomości rolnej O. dokonano protokołem z dnia 1 lipca 1949 r. Na dzień przejęcia obszar majątku O. składał się z gruntów ornych – 73 ha, łąk – 5 ha, ogrodu warzywno-owocowego – 1 ha, gruntu pod zabudowę i podwórze – 1 ha, nieużytków – 2,6098 ha. W ogrodzie warzywno-owocowym znajdowało się 94 drzew owocowych, 20 krzewów owocowych oraz 50 drzew liściastych i iglastych. Na przejętych nieruchomościach posadwione były również zabudowania (dwa domy mieszkalne w stanie dobrym, barak, kurnik, spichrz, piwnica, szopa do narzędzi, stodoła, obora, szopa, świnia, obora pracowników, chlew pracowników, kuźnia). Gospodarstwo było wyposażone w inwentarz żywy i martwy oraz zapasy, a na gruntach majątku O. o powierzchni 73 ha dokonano zasiewów. Na dzień przejęcia nieruchomości posadwiony na nieruchomości budynek mieszkalny wyposażony był w dębowe podłogi, posadzki z terakoty, glazurę – wykonane z dobrych materiałów. Stolarka okienna i drzwiowa znajdowała się w dobrym stanie.

Decyzją z dnia 8 marca 1969 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w A., w trybie art. 17 dekretu o Reformie Rolnej z dnia 6 września 1944 r., nadało M. S. (3) nieodpłatnie na własność około 10 ha gruntów wraz z domem mieszkalnym i chlewami, z czego około 5 ha wraz z zabudowaniami znajdowało się we wsi O., zaś pozostałe ok. 5 ha usytuowane być miało w sąsiedniej wsi G.. W ramach zwróconej nieruchomości powodowi zwrócono działki wchodzące uprzednio w skład jego gospodarstwa (tj. działkę nr (...) o pow. 0,46 ha, działkę nr (...) o pow. 4,39 ha oraz działkę nr (...) o pow. 0,0029 ha), w tym działkę zabudowaną domem mieszkalnym i kuźnią. Na zwróconych nieruchomościach

znajdował się także sad. Usytuowany na zwróconej nieruchomości budynek mieszkalny był zniszczony i rozkradzony. Zakwaterowani tam lokatorzy powyrywali podłogi (drewniane i kamienne), kable, cegły, glazurę, a nawet bruk z podwórza – wszystko co mogli wykorzystać w swoich gospodarstwach. W budynku mieszkalnym wybite zostały okna, porozrywane balustrady, porozbijane i rozgrabione piece kaflowe, dach przeciekał. W budynku gospodarczym brak było jakichkolwiek narzędzi, inwentarza martwego.

Ponadto M. S. (3) nadano działkę o nr ew.(...), o powierzchni ok. 5,5 ha, położoną we wsi G.. Łącznie powierzchnia zwróconej nieruchomości wynosiła ok. 10,5429 ha.

Na mocy aktu notarialnego z dnia 4 stycznia 1980 r. M. S. (3) i M. S. (4) przekazali A. S. własność nieruchomości położonych w O. i G. o łącznej powierzchni 10,5429 ha w zamian za zapewnienie dożywotniego utrzymania.

Aktualnie nieruchomość, stanowiąca dawniej gospodarstwo rolne (...), składa się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów jako:(...) (wcześniej (...) Przedmiotowe działki swą powierzchnią obejmują całość dawnego gospodarstwa (...), które na dzień przejęcia składała się z 12 parcel o różnych obszarach, tj. parceli (...). Łączna powierzchnia wskazanych wyżej działek wynosi 82,9471 ha.

Decyzją z dnia 3 października 2008 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w pkt. 1 stwierdził nieważność orzeczenia Wojewody (...) z dnia 19 maja 1949 r. (nr(...)) oraz utrzymującego go w mocy orzeczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 7 listopada 1949 r. (nr UR.PO.II.2/45) w części dotyczącej przejętej nieruchomości, oznaczonej w aktualnej ewidencji działek numerami (...) o pow. 0,12 ha, 40 o pow. 0,46 ha, 52,7 o pow. 4,39 ha i (...) o pow. 0,0029 ha, o łącznej powierzchni 4,9729 ha. W punkcie 2 decyzji stwierdzono wydanie tych decyzji w odniesieniu do pozostałej części wywłaszczonej nieruchomości, o łącznej powierzchni 77,9742 ha, z naruszeniem prawa z uwagi na zaistnienie nieodwracalnych skutków prawnych. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że objęte zaskarżonymi decyzjami nieruchomości o powierzchni 19,50 ha i 18 ha, na dzień 13 września 1944 r. nie stanowiły własności M. S. (4) i S. S. (2), a w konsekwencji nieruchomość rolna O. o pow. 82, (...) nie podlegała działaniu dekretu o reformie rolnej, gdyż nie posiadała wymaganej powierzchni.

Wartość rynkowa nieruchomości położonej we wsi O., o powierzchni 77,9742 ha wynosiła na dzień przejęcia gospodarstwa, z uwzględnieniem cen aktualnych na dzień sporządzenia opinii uzupełniającej z dnia 27 sierpnia 2013 r., 41 553,98 zł za 1 ha, tj. łącznie 3 240 138,35 zł. Wartość, wymienionych w protokole przejęcia, inwentarza żywego oraz zapasów i drzewa wynosiła odpowiednio 94 567 zł i 4 237 zł. Wartość inwentarza martwego, wymienionego w treści protokołu przejęcia, wg cen z marca 2013 roku, wynosiła 33 833 zł. Sąd Okręgowy oparł się w tym zakresie na sporządzonych w toku postępowania opiniach biegłych z zakresu wyceny nieruchomości oraz z dziedziny wyceny maszyn i urządzeń.

M. S. (3) zmarł w dniu 21 lipca 1983 r. Spadek po nim nabyli: jego żona M. S. (1) w 1/4 części oraz dzieci: A. S., S. S. (3), R. S., M. S. (2), W. M., D. S. i B. W. (1) – każde z nich po 3/28 części.

Na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 18 marca 2009 r. S. S. (3) przeniósł, odziedziczoną po ojcu M. S. (3) wierzytelność z tytułu bezprawnego przejęcia na rzecz Skarbu Państwa 3/28 części gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości O., o pow. 82,6089 ha, dla którego założona została księga wieczysta KW O. Tom I Karta 19, na T. N..

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Żądanie odszkodowania wywodzili z faktu stwierdzenia niezgodności z prawem decyzji Wojewody (...) z dnia 19 maja 1949 r. (nr(...)) oraz utrzymującego go w mocy orzeczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 7 listopada 1949 r. (nr UR.PO.II.2/45) w odniesieniu do części nieruchomości, przejętej na podstawie dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r.

Sąd Okręgowy odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 31 marca 2011 roku, sygn. akt III CZP 112/10, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną

przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Wskazał, że ponadto Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji RP odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby utrata nastąpiła po dniu wejścia w życie Konstytucji, natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym było, iż pierwotna decyzja administracyjna, rodząca roszczenie odszkodowawcze została wydana przez dniem 1 września 2004 r.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że podstawą roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie jest art. 160 k.p.a. Zgodnie z tym przepisem, stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę. Według dominującego poglądu, rzeczywista szkoda, o której mowa w art. 160 § 1 k.p.a., oznacza straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 960/00, OSNC 2003 nr 5, poz. 63, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1325/00, nie publ.). Przez straty w świetle wymienionego przepisu rozumie się zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego.

Sąd Okręgowy wskazał, że niezrozumiałe były wywody pozwanego zmierzające do wykazania, że decyzje z 1949 roku były zgodne z prawem, gdyż w istocie powierzchnia gospodarstwa rolnego (...) przekraczała 100 ha. Stwierdzić należy, że kwestia ta nie należy do kognicji Sądu i została już prawomocnie rozstrzygnięta w decyzji administracyjnej z 2008 roku. Powszechnie przyjmuje się zasadę, że Sąd powszechny jest związany decyzją administracyjną. Zasada ta ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej, czego wyrazem są art. 2 § 3 i art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 16 i 97 § 1 pkt 4 k.p.a., a pod rządami Konstytucji także w idei podziału władz (art. 10) oraz działania organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa (art. 7). Doznaje ona ograniczenia jedynie w przypadku bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej, która nie ma normatywnego umocowania, ale znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyrażającym od kilkudziesięciu lat niezmienny pogląd, że decyzja administracyjna nie może wywoływać skutków prawnych, pomimo jej formalnego nieuchylenia, jeśli jest dotknięta wadami, godzącymi w jej istotę jako aktu administracyjnego. Do takich wad zalicza się brak organu powołanego do orzekania w określonej materii ora niezastosowanie jakiegokolwiek procedury lub oczywiste naruszenie zasad postępowania administracyjnego (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1946 r., C.III. 217/46, OSN 1947, nr 1, poz. 25, z dnia 15 października 1951 r., C. 653/51, OSN 1952, nr 3, poz. 75, z dnia 29 czerwca 1957 r., 2 CR 499/57, OSN 1959, nr 3, poz. 88, z dnia 27 sierpnia 1959 r., 1 CR 1051/58, "Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 1960, nr 2, s. 58, z dnia 4 listopada 1959 r., 2 CR 669/59, OSPiKA 1962, nr 4, poz. 106, uchwały z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981, nr 8, poz. 142, z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNC 1985, nr 5-6, poz. 65, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985, nr 8, poz. 108 oraz postanowienie z dnia 9 listopada 1994 r., III CRN 36/94, OSNCP 1995, nr 3, poz. 54 i wyrok z dnia 7 kwietnia 1999 r., I CKN 1079/97, OSNC 1999, nr 11, poz. 189).

Sąd Okręgowy wskazał, że w ostatecznej decyzji z dnia 3 października 2008 r. wyraźnie wskazano, iż przyczyną stwierdzenia nieważności oraz niezgodności z prawem decyzji wywłaszczeniowych obejmujących gospodarstwo rolne (...) była okoliczność, że gospodarstwo to – jak ustalił Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi – miało powierzchnię poniżej 100 ha i tym samym nie podlegało działaniu dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., zaś tym ustaleniem Sąd I instancji był związany. Jednocześnie brak podstaw do ustalenia, że przedmiotowa decyzja była obarczona wadami skutkującymi jej bezwzględną nieważnością. Tym samym Sąd Okręgowy oparł się na ustaleniach poczynionych w decyzji z dnia 3 października 2008 r. w zakresie faktu, iż gospodarstwo rolne powoda gospodarstwo rolne powoda miało powierzchnię mniejszą aniżeli 100 ha, bowiem przylegające do niego działki stanowiły własność dotychczasowego właściciela majątku O..

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia, podnoszonego przez pozwanego, Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z brzmieniem art. 160 k.p.a. (przed jego uchyleniem), stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służyło roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosiła ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl art. 160 § 3 k.p.a., odszkodowanie przysługiwało od organu, który wydał

decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosiła inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji – w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służyło w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. Stosownie natomiast do treści art. 160 § 6 k.p.a., roszczenie o odszkodowanie przedawniało się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

W niniejszej sprawie decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, stwierdzająca w części nieważność orzeczeń Wojewody (...) z dnia 19 maja 1949 r. oraz Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 7 listopada 1949 r., a w części stwierdzająca wydanie tych orzeczeń z naruszeniem prawa stała się ostateczna z chwilą jej wydania w dniu 3 października 2008 r. Zgodnie bowiem z art. 127 § 3 k.p.a. w zw. z art. 16 k.p.a. od decyzji wydanej przez Ministra nie służy odwołanie, a strona niezadowolona z decyzji może jedynie zwrócić się do Ministra, który wydał taką decyzję, o ponowne rozpatrzenie sprawy. W brzmieniu przepisów art. 127 § 3 k.p.a. w zw. z art. 16 k.p.a., obowiązującym do dnia 11 kwietnia 2011 r., przedmiotowa decyzja, z dniem jej wydania, stała się ostateczna. Pozew w niniejszej sprawie złożony został w dniu 7 maja 2009 r., a zatem w terminie określonym przepisem art. 160 § 6 k.p.a., zatem podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Oceniając żądania pozwu, Sąd Okręgowy wskazał, że stwierdzenie przez organ administracji nieważności decyzji lub stwierdzenie, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa, przesądzało o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego albo samorządowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności (wyrok SN z dnia 3 maja 1985 r., II CR 121/85, OSNCP 1986, nr 4, poz. 53). Niewątpliwie zatem w niniejszej sprawie kwestia bezprawności decyzji wydanych w 1949 roku, została przesądzona treścią orzeczenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, stwierdzającym nieważność oraz niezgodność z prawem tych decyzji. Rolą powodów było zatem wykazanie istnienia pozostałych przesłanek uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, w postaci zaistnienia szkody, jej wysokości i normalnego związku przyczynowego, między wadliwą decyzją a szkodą. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., spoczywał na stronie dochodzącej odszkodowania. Podkreślenia wymaga, że odszkodowanie dochodzone w trybie art. 160 § 1 k.p.a., służy jedynie za szkodę rzeczywistą (art. 361 § 2 k.c.), a zatem obejmuje *damnum emergens* (stratę materialną, jaką faktycznie strona poniosła) z wyłączeniem *lucrum cessans* (przyszłych korzyści utraconych przez stronę z powodu nieważności decyzji polegających na nieuzyskaniu pożytków naturalnych i cywilnych). Wynika to z tego, iż przepisy odszkodowawcze zawarte w kodeksie postępowania administracyjnego, stanowiły *lex specialis* wobec regulacji prawa cywilnego, a art. 160 k.p.a. ograniczał sposób naprawienia szkody tylko do szkody rzeczywistej (A. Wróbel (w:) M. Jaśkowska, A. Wróbel, Kodeks..., s. 941).

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w rozpatrywanej sprawie szkoda powodów polegała na utracie prawa własności gospodarstwa rolnego, o powierzchni – zgodnie z ostatecznie sprecyzowanym żądaniem pozwu – 72,4742 ha, bowiem w 1969 roku zwrócono poprzednikowi prawnemu powodów M. S. (3) część przejętego gospodarstwa rolnego, tj. działki nr (...) o pow. 0,46 ha, nr (...) o pow. 4,39 ha oraz nr (...) o pow. 0,0029 ha – łącznie 4,8529 ha, a ponadto – na podstawie – art. 17 dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu nieruchomości rolnej nadano mu działkę we wsi G. o pow. 5,5 ha. W świetle ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy uznał, iż działka o powierzchni 5,5 ha, położona we wsi G., stanowiła niewątpliwie ekwiwalent za utratę przez M. S. (3) gospodarstwa rolnego na cele reformy rolnej. Okoliczności tej strony nie kwestionowały. Nie kwestionowały również – z uwagi na bliskie położenie tej działki w stosunku do gospodarstwa – że jej wartość nie odbiegała od wartości działek wchodzących w skład przejętego gospodarstwa rolnego. Działka ta jest bowiem oddalona od gospodarstwa jedynie ok. 1,9 km i posiada podobną strukturę jeśli chodzi o rodzaj gruntów. Większość rodzajów gruntów wchodzących w skład tego gospodarstwa została przy tym wyceniona w opinii – za wyjątkiem(...) i wód, przy czym jak wynika ze wskazań biegłej wody gruntowe nie podlegają wycenie. Tym samym przy określeniu szkody w postaci odszkodowania za utracone gospodarstwo Sąd Okręgowy – zgodnie z wolą obu stron – odjął od powierzchni gospodarstwa 77,9742 ha (po uwzględnieniu zwróconej części gospodarstwa) powierzchnię 5,50 ha, tj. powierzchnię działki nr (...) położonej we wsi G..

Sąd Okręgowy podkreślił, że rozmiar szkody powodów, zważywszy na brak możliwości restytucji, wyznacza w tym wypadku wartość utraconej nieruchomości. Wyceniony został przy tym sam grunt, gdyż strona powodowa nie wykazała, na których działkach znajdowały się budynki, a zatem nie było możliwe dokonanie wyceny działek zabudowanych. Z kolei ustalenie na potrzeby wyliczenia odszkodowania odrębnie wartości gruntu i odrębnie budynków Sąd Okręgowy uznał za nieuprawnione, gdyż – co do zasady, w ocenie Sądu Okręgowego, tak wyliczona wartość jest znacznie wyższa niż wartość zabudowanej nieruchomości. W ramach szkody Sąd Okręgowy nie uwzględnił również wartości drzew, gdyż – jak zeznał powód A. S. – drzewa znajdowały się na nieruchomości zwróconej, przy czym strona powodowa nie wykazała ile i jakie. Nie wiadomo zatem, ile drzew i jakich znajdowało się na części nieruchomości, której restytucja nie jest możliwa. Sąd uznał także, że nieuzasadnione jest żądanie powodów o zwrot wartości zasiewów, gdyż jako wartość plonów stanowią one pożytki naturalne rzeczy, które nie mieszczą się w zakresie pojęcia „szkoda rzeczywista”, zaś powodowie, w ramach roszczenia opartego na art. 160 k.p.a. – nie mogą domagać się zwrotu pożytków. Taki też pogląd wyrażono w doktrynie, gdzie wskazuje się, że utratą korzyści będzie również szkoda polegająca na nieuzyskaniu pożytków naturalnych i cywilnych, które rzecz przynosi, np. owoce, przychówek zwierząt hodowlanych, jak również inne odłączne od rzeczy części składowe, np. piasek pobrany z nieruchomości (A. Rzetecka - Gil Komentarz do art. 361 kodeksu cywilnego, LEX 2011). Powodowie mogliby ewentualnie domagać się zwrotu kosztów dokonania zasiewów, jednak takie żądanie nie zostało zgłoszone, a szkoda w tym kształcie nie została wykazana. Sąd Okręgowy uznał za wykazaną szkodę wynikającą ze zdewastowania budynku mieszkalnego i w konsekwencji spadku jego wartości między datą przejęcia przez państwo, a datą zwrotu. Za wykazane Sąd Okręgowy uznał także szkody związane z przejęciem inwentarza żywego i martwego, zapasów magazynowych i drzewa porządkowego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że powodowie ponieśli szkodę w łącznej wysokości 3 772 228,46 zł, na którą składała się wartość: nieruchomości – 3 011 591,50 zł (41 553,98 zł x 72,4742 ha), zapasów magazynowych - 2 373 zł, drzewa porządkowego - 1 864 zł, inwentarza żywego - 94 567 zł, inwentarza martwego - 33 833 zł oraz różnica w wartości budynku mieszkalnego – 628 000 zł. Tego rodzaju uszczerbek majątkowy stanowi stratę, będącą w świetle przywołanych przepisów szkodą rzeczywistą.

Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie wszystkie wymienione powyżej szkody pozostają zdaniem Sądu w związku przyczynowym z decyzjami wydanymi w 1949 roku (art. 361 § 2 k.c.). Na podstawie tych decyzji przejęto całe gospodarstwo wraz z zasiewami, inwentarzem i zapasami. Decyzje te pozbawiły powodów prawa własności i posiadania zarówno nieruchomości, jak i ruchomości znajdujących się w gospodarstwie (w tym inwentarza żywego), a tym samym spowodowały znaczny uszczerbek w ich majątku. Gdyby przejęcie gospodarstwa nie nastąpiło szkoda w ocenie Sądu Okręgowego nie powstałaby.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Kierując się naczelną zasadą kompensacyjną odszkodowania, Sąd winien korzystać z tego wyjątku tylko w wypadku, gdy zastosowanie reguły ogólnej prowadziłoby do niepełnego zaspokojenia interesu poszkodowanego albo do jego bezpodstawnego wzbogacenia (Z. Radwański, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa, C.H. Beck 2010 s. 104). W niniejszej sprawie wysokość odszkodowania należało wyliczyć według stanu gospodarstwa na dzień 1 lipca 1949 r. (tj. daty przejęcia gospodarstwa) i cen aktualnych. Stan gospodarstwa wynikał przy tym w sposób wystarczający z protokołu przejęcia nieruchomości i uzupełniających go zeznań strony i świadka. Zarówno treść protokołu, jak i zeznania świadka i strony potwierdzają, że cała nieruchomość była wykorzystywana na prowadzenie działalności rolniczej.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zasądził odszkodowanie na rzecz powodów, zgodnie z udziałami przypadającymi im z tytułu współwłasności w nieruchomości, tj.: M. S. (1) kwotę 943 057,12 zł (1/4 x 3 772 228,46 zł), a A. S., W. M., R. S., M. S. (2), D. S., B. W. (2) i T. N. kwoty po 404 167,34 zł (3/28 x 3 772 228,46 zł).

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako niezasadne (w zakresie w jakim powodowie cofnęli powództwo, w zakresie odszkodowania za drzewa i krzewy, w zakresie odszkodowania za zasiewy oraz w zakresie odszkodowania za budynki) z przyczyn wskazanych w treści uzasadnienia.

Uznając, iż wskazane wyżej kwoty odzwierciedlają wartość szkody z chwili wyrokowania, Sąd Okręgowy zasądził od nich odsetki z tytułu opóźnienia, należne na podstawie art. 481 k.c., począwszy od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i 113 ust. 1 i 5 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, którzy zaskarżyli wyrok w części, tj. w punkcie drugim, w którym powództwo oddalono co do odsetek od zasądzzonego roszczenia za okres 07.05. 2009 r.-05.09.2013 r. i w zakresie pozostałej części dochodzonego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz w zakresie nie zasądzonych kosztów procesu.

Powodowie zarzucili zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., art. 363 § 2 k.c., w zw. z art. 160 k.p.a. poprzez błędne uznanie, że odsetki od świadczenia pieniężnego odszkodowawczego przewidzianego w art. 160 § 1 k.p.a. należą się dopiero od daty wydania wyroku;

- art. 48 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w rezultacie przyjęcie, że rośliny pomimo ich zasadzenia lub zasiania stanowią pożytek naturalny rzeczy, który nie mieści się w zakresie szkody rzeczowej;

- art. 53 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w rezultacie przyjęcie, że rośliny od chwili ich zasadzenia lub zasiania stanowią pożytek naturalny rzeczy, nawet jeśli nie zostały od niej odłączone;

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że wszelkie drzewa znajdowały się na nieruchomości zwróconej poprzednikowi prawnemu powodów, mimo, że pozwany nie udowodnił tej okoliczności, zaś z wyjaśnień A. S. wynika, że po 20 latach została zwrócona część gruntów wraz z drzewami owocowymi, które z racji wieku uległy amortyzacji oraz poprzez przyjęcie, że powodowie nie wykazali, na których działkach znajdowały się budynki i w rezultacie nie było możliwości wyceny działek zabudowanych w sytuacji, w której z protokołu zdawczo-odbiorczego wynikało, że zabudowania i podwórze zajmowały powierzchnię 1 ha, co nie uszło uwadze Sądu I instancji, a nadto powodowie wykazali numer działki (...), na której znajdowały się budynki, co wynika z mapy numerycznej katastralnej oraz wypisu z ksiąg katastralnych dołączonych do pisma z 24 czerwca 2013 r.

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

- art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie, że opinia biegłej w zakresie wyceny budynków jest nieprzydatna w sprawie, w oparciu o własne przekonanie nie poparte wiadomościami specjalnymi innego biegłego;

- art. 232 k.p.c. poprzez nie dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego celem wyceny zabudowanej nieruchomości w sytuacji, w której Sąd przyjął, że wycena biegłej H. W. nie jest właściwa z uwagi na zastosowanie metody wyceny (która to wycena nie była przez strony kwestionowana);

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłej w zakresie wyceny budynków, w szczególności poprzez jej dyskwalifikację w tej części, bez zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej, jedynie z tego powodu, że „wyliczona wartość (budynków metodą odtworzeniową), jest znacznie wyższa niż wartość zabudowanej nieruchomości”;

- art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 § 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych, poprzez nie przyjęcie stosunkowego rozliczenia kosztów i nie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego należnego powodom.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez zasądzenie na rzecz powodów łącznie kwoty 3 557 759,00 zł w następujący sposób:

a) kwot niezasądzonych odsetek ustawowych od dnia 07.05.2009 r. do 05.09.2013 r., z czego na rzecz M. S. (1) kwoty 531 367,50 zł oraz na rzecz A. S., W. M., R. S., M. S. (2), D. S., B. W. (1) i T. N. kwot po 227 728,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia apelacji do dnia zapłaty;

b) kwot obejmujących niezasądzone odszkodowanie (za budynki, zasiewy, drzewa) z czego na rzecz M. S. (1) kwoty 358 072,25 zł oraz na rzecz A. S., W. M., R. S., M. S. (2), D. S., B. W. (1) i T. N. kwot po 153 459,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

2. zmianę postanowienia o kosztach postępowania zawartego w punkcie II zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz każdego z powodów według norm przepisanych (po 7 200 zł).

Nadto powodowie wnieśli z ostrożności procesowej o przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego celem ustalenia wysokości szkody obejmującej zabudowaną budynkami gospodarczymi nieruchomości wchodzącą w skład przejętego przez Państwo gospodarstwa (...) (z wyłączeniem dworu i kuźni), według stanu z dnia przejścia i cen aktualnych.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie złożyli wniosek ewentualny o uchylenie punktu II zaskarżonego wyroku i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona w części, tj. w tym zakresie w jakim skarżący domagali się zasądzenia odszkodowania za budynki gospodarcze, za wyjątkiem dworu i kuźni, z tym, że do kwoty 960 000 zł, zgodnie z wyliczeniem zawartym w opinii biegłej sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym.

W powyższym zakresie uzasadnione były podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c., art. 278 k.p.c. i art. 6 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, wykazali przedłożonymi dokumentami, szczególnie mapą (k-505), że budynki gospodarcze usytuowane były na dawnej działce (...) i o takie ustalenie, Sąd Apelacyjny uzupełnia ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie. Jednocześnie Sąd Apelacyjny ustala, że wartość budynków gospodarczych według stanu z daty przejścia gospodarstwa rolnego a cen na 05 września 2013 r. wynosiła 960 000 zł.

Opinia pisemna uzupełniająca biegłej, sporządzona w postępowaniu odwoławczym, uznana została przez Sąd Apelacyjny za wiarygodną i rzetelną, odpowiadającą na zadaną tezę, zatem Sąd poczynił na jej podstawie ustalenia odnośnie wartości budynków gospodarczych posadowionych na przejętej nieruchomości. Jednocześnie biegła

wyjaśniła, że pomiędzy wyliczeniem osobno wartości nieruchomości niezabudowanej i budynków, a wyliczeniem nieruchomości jako zabudowanej przy przyjęciu, że budynki były posadowione na dawnej działce (...) nie występuje różnica, zatem przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zasądzenie odszkodowania wyliczonego osobno za niezabudowaną nieruchomość i zabudowania (za wyjątkiem dworu i kuźni) było nieuzasadnione. Oddalenie więc powództwa w zakresie wartości przejętych budynków nie było prawidłowe. Argumenty powodów dotyczące powyższej kwestii zasługiwały na uwzględnienie. W tym miejscu wskazać należy, że uwzględnieniu podlegała tylko wartość szkody związanej z przejęciem samych budynków, bowiem odszkodowanie za cały grunt, w tym także służący do korzystania z budynków oraz ten, na którym budynki były posadowione, zostało objęte wyrokiem Sądu Okręgowego.

W części dotyczącej kosztów zastępstwa procesowego, których niezasądzenie na swoją rzecz zarzucali powodowie, apelacja podlegała odrzuceniu, jako że w wyroku Sąd Okręgowy nie orzekł o tych kosztach, ograniczając rozstrzygnięcie do kosztów sądowych. Nie można podzielić poglądu powodów, że punktem II wyroku, w którym Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części, zostało objęte także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego. Postanowienia o kosztach procesu nie rozstrzygają o istocie sporu, nie dotyczą zgłoszonego przez powoda pod osąd roszczenia, objętego pozwem, lecz są uboczną konsekwencją wyniku procesu. Jako takie nie mogą zostać objęte tą częścią wyroku, w której powództwo zostaje oddalone w całości lub części. Wyrok musi zawierać co do kosztów procesu osobne rozstrzygnięcie, przybierające postać postanowienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku nie zawarł rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego, o czym zresztą pośrednio świadczy także uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, pomimo przywołania art. 100 k.p.c. W świetle powyższego powodowie powinni wnieść o uzupełnienie wyroku, a skoro tego nie uczynili, to apelacja od wyroku w części nieistniejącej podlegała odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. jako niedopuszczalna.

W pozostałej części apelacja powodów była nieuzasadniona i została w tym zakresie oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Jeśli chodzi o odsetki od zasądzonych na rzecz każdego z powodów roszczenia za okres od 07.05.2009 r. do 05.09.2013 r., rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe i zasługuje na akceptację. Zwrócić należy bowiem uwagę, że Sąd I instancji posłużył się wartościami poszczególnych składników majątku, za który ustalił powodom odszkodowanie z daty wyrokowania, zatem brak było podstaw do zasądzenia odsetek od tak wyliczonego odszkodowania za okres wcześniejszy.

Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko zawarte w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r. III CSK 152/13 (LEX nr 1463869), że uszczerbek majątkowy obejmujący utratę prawa własności nieruchomości podlega oszacowaniu według jej stanu w dacie wydania decyzji, a cen aktualnych w dacie orzekania. Rzeczywista szkoda polega bowiem na uszczerbku w dobrach poszkodowanego, polegającym na różnicy między ich stanem będących wynikiem zdarzenia szkodzącego a stanem jaki istniałby, gdyby zdarzenie to nie wystąpiło. Przyjęcie zasady, że szkodę ustala się według wartości na datę orzekania o odszkodowaniu uzasadnia przyjęcie, że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku zapłaty przez dłużnika, zapewnia zatem pełną kompensatę i odsetki należą się od daty wyrokowania. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 lutego 2013 r. I ACa 1027/12.

Żądanie zatem zasądzenia powodom dalszej kwoty łącznie 2 125 470 zł, z czego na rzecz M. S. (1) kwoty 531 367,50 zł oraz na rzecz A. S., W. M., R. S., M. S. (2), D. S., B. W. (1) i T. N. kwot po 227 728,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia apelacji do dnia zapłaty, tytułem odsetek za wskazany wyżej okres nie zasługiwało na uwzględnienie.

Gdy chodzi o odszkodowanie za drzewa i krzewy owocowe, drzewa iglaste i liściaste (13 250 zł, 5 272 zł i 192 zł), to również żądanie w tym zakresie było nieuzasadnione i trafnie powództwo zostało w tej części oddalone. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że powodowie nie udowodnili, aby drzewa zarówno owocowe, liściaste, iglaste, jak i krzewy owocowe, znajdowały się na innych częściach nieruchomości niż zwrócona, a w przypadku, gdyby zwrócono nieruchomość z częścią drzew, to nadto nie udowodnili ich ilości oraz rodzaju na części zwróconej. Nie

wykazali także, wbrew wywodom apelacji, aby doszło do ich amortyzacji, co spowodowałoby niemożność dalszego korzystania z tych drzew i krzewów, np. poprzez pobieranie owoców z drzew i krzewów owocowych. Natomiast to strona dochodząca odszkodowania ma obowiązek udowodnić poniesioną szkodę, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu.

Wbrew stanowisku apelujących, materiał dowodowy zaferowany przez nich nie daje podstaw do ustalenia usytuowania drzew. Sami skarżący w apelacji wskazują, że zeznania A. S., który jest stroną postępowania, nie zaś świadkiem, wbrew stwierdzeniom w uzasadnieniu apelacji, odnoszą się do nieruchomości zwróconej, na której znajdowały się drzewa owocowe. W istocie powód zeznał, że na zwróconej nieruchomości był sad, drzewa owocowe. Nie ma danych, czy zwrócono także krzewy owocowe. Szkada powodów winna się więc wyrażać utratą wartości tych drzew z uwagi na ich zwrot po 20 latach, takich okoliczności powodowie nie wywodzili. Gdy chodzi o drzewa liściaste i iglaste- brak jest dowodów, gdzie one się znajdowały, zaś informacyjne zeznanie M. S. (2) (zatem nie mające waloru dowodu, a wskazujące jedynie na pewne twierdzenia stron) sugeruje, że wokół dworu znajdował się park, więc prawdopodobnie rzeczne drzewa rosły w tym parku, mogły także zostać zwrócone z dworem lub zostać częściowo wycięte, co również podnosił powód. Zadaniem strony powodowej było udowodnienie tych okoliczności, czemu powodowie jednak nie sprościli.

Brak było również podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie zasiewów (235 880 zł).

Rację ma Sąd Okręgowy, że przy formułowaniu żądania w zakresie zasiewów, powodowie w istocie domagali się odszkodowania za zasiewy jako wartości plonów, tak również odszkodowanie z tego tytułu zostało na wniosek powodów wyliczone przez biegłą (k-201). Powodowie nie kwestionowali opinii w tej części, nie proponowali innego sposobu wyliczenia odszkodowania za zasiewy. Wartość plonów, to nic innego jak wartość pożytków, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, zaś na podstawie art. 160 k.p.a. brak jest podstaw do zasądzenia utraconych korzyści, zaś do tego w istocie zmierzało powództwo i obecnie apelacja pozwanych.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej za decyzje wydane przed 1 września 2004 r. został zróżnicowany w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 23 września 2003 r. (K. 20/2002, LexisNexis nr 363358, OTK ZU 2003, nr 7A, poz. 76). W wyroku tym uznano, że art. 160 § 1, w części ograniczającej odszkodowanie za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej do rzeczywistej szkody, jest niezgodny z Konstytucją RP, jednakże wyłącznie w odniesieniu do szkód powstałych od 17 października 1997 r.

Z dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 31 marca 2011 r. (III CZP 112/2010, Lexis.pl nr 2490342) interpretacji stanu prawnego powstałego w wyniku ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, że w zależności od daty wydania decyzji, której nieważność stwierdzono, można:

- 1) domagać się naprawienia szkody na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego - jeżeli decyzja, której nieważność stwierdzono, została wydana 1 września 2004 r. lub później; roszczenie o odszkodowanie przysługuje każdemu, komu została wyrządzona szkoda przez wydanie ostatecznej decyzji, i ulega ono przedawnieniu na zasadach określonych w art. 442 § 1 k.c.;
- 2) domagać się odszkodowania za poniesione straty oraz utracone korzyści na podstawie art. 160 - jeżeli decyzja, której nieważność stwierdzono, została wydana między 17 października 1997 r. a 31 sierpnia 2004 r.; roszczenie o odszkodowanie przysługuje stronie postępowania; ulega ono przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność uprzednio wydanej decyzji lub decyzja stwierdzająca wydanie decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 (art. 160 § 6 k.p.a.);
- 3) domagać się odszkodowania za poniesione straty na podstawie art. 160 - jeżeli decyzja, której nieważność stwierdzono, została wydana przed 17 października 1997 r., ale w odniesieniu do której decyzja nadzorcza stała się ostateczna nie wcześniej niż od 1 września 1980 r., to jest przed datą wprowadzenia art. 160 do Kodeksu.; zasady i tryb dochodzenia odszkodowania - poza ograniczeniem odpowiedzialności do straty materialnej - są takie same, jak w przypadku odszkodowania za szkody wyrządzone wydaniem decyzji w okresie między 17 października 1997 r. a 31

sierpnia 2004 r. Zgodność z Konstytucją ograniczenia odszkodowania do rzeczywistej szkody, bez rekompensowania utraconych korzyści, została potwierdzona w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2014 r. (SK 56/2012, LexisNexis nr 8357078, Dz. U. z 2014 r., poz. 607).

Szkodą jest zarówno strata, jaką poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), jak i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*).

Strata rzeczywiście poniesiona jest uszczerbkiem w majątku, polegającym na zmniejszeniu się jego aktywów przez ubytek, utratę lub zniszczenie jego poszczególnych składników albo na zwiększeniu się pasywów.

Utratą korzyści jest niezyskanie spodziewanych korzyści. Utratą korzyści jest w szczególności szkoda polegająca na niezyskaniu pożytków naturalnych i cywilnych, które rzecz przynosi.

Pożytkami naturalnymi rzeczy są jej plody i inne odłączone od niej części składowe, jeżeli według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z rzeczy (art. 53 § 1 k.c.). Tak więc pożytkami naturalnymi rzeczy są jej plody (np. owoce, przychówek zwierząt hodowlanych), jak również inne odłączone od rzeczy części składowe (np. piasek pobrany z nieruchomości), jeżeli według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z rzeczy (art. 53 § 1 k.c.).

W takiej sytuacji, gdy powodowie domagali się wartości plonów, żądanie nie mogło być uzasadnione w świetle powyższych uwag natury ogólnej. Rzeczywiście gospodarstwo poprzednika prawnego powodów zostało przejęte w lipcu, zatem istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie zdążył on zebrać przeważającej części zasiewów i nasadzeń, nie zostały więc one odłączone od gruntu, tym niemniej sposób wykazywania przez powodów szkody w tej części oraz udowadniania jej wysokości, uniemożliwia zasądzenie odszkodowania z tytułu zasiewów, jako że doszłoby do przyznania odszkodowania za utracone korzyści, nie zaś za rzeczywistą stratę.

Zwrócić należy uwagę, że pomimo kilkukrotnego precyzowania roszczenia przez powodów, w żadnym swoim stanowisku nie sprecyzowali, w jaki sposób wyceniają zasiewy, żądając wyceny nieruchomości m.in. „z zasiewami”. Biegła, jak wskazano wyżej nie obliczyła wartości nasadzeń i zasiewów na gruntach ornych, a obliczyła wartość plonów, pomniejszoną o koszt ich zbioru. Z powyższego wynika, że tak obliczona wartość szkody nie obejmuje szkody rzeczywistej (kosztów poniesionych na zasianie i nasadzenia, w istocie za wyhodowane do lipca rośliny), a odnosi się wyłącznie do utraconych korzyści (wartości niezebrań plonów). Na taki sposób wyliczenia wartości szkody powodowie winni zwrócić uwagę w toku procesu i sformułować odpowiednie wnioski dowodowe.

Nie można zatem podzielić stanowiska powodów, że Sąd Okręgowy naruszył art. 48 i 53 § 1 k.c. w sposób wskazywany w apelacji. Taka ocena tej części roszczenia była podyktowana stanowiskiem prezentowanym przez powodów i zaferowanymi przez powodów dowodami. Tę ocenę prawną Sąd Apelacyjny akceptuje.

Zważywszy, że Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął o kosztach zastępstwa procesowego w I instancji, nie istniała możliwość orzekania o tych kosztach przez sąd odwoławczy, pomimo zasądzenia dalszych kwot na rzecz powodów.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Powodowie ulegli pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym w 73% i winni ponieść koszty zastępstwa procesowego na jego rzecz, jak również ponieść w odpowiedniej części koszty sądowe.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że w sprawie tej zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek umożliwiający odstąpienie od obciążenia powodów kosztami postępowania. Za przyjęciem, że w sprawie niniejszej, w stosunku do powodów, zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawia całokształt okoliczności sprawy, w szczególności charakter żądania powodów przy uwzględnieniu zasad współzycia społecznego. Powodowie wszak domagali się odszkodowania za bezprawnie odjęte im przed wielu laty prawo własności gospodarstwa rolnego i niewątpliwie byli subiektywnie przekonani o zasadności roszczenia w wysuwanej wysokości. Nadto Sąd Apelacyjny nie tracił z pola widzenia sytuacji życiowej i materialnej powodów.

O nieobciążaniu powodów obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, opierając się na analogicznych przesłankach, jak brane pod uwagę na gruncie art. 102 k.p.c.

Beata Byszewska Roman Dziczek Maciej Dobrzyński